Bajorson, Trudny

zawsze byłem trudnym dzieckiem
ponoć z trudnym charakterem
lata przesiedziałem w śledztwie
podbijając na bajerę
gdy większość miała obiekcje
dalej swój toczyłem żywot
w życiu miałem szczęście
kończąc tylko z z recydywą

choć to było jak paliwo
jarało mnie od środka
mało kiedy nie kończyło
na zapobiegawczych środkach
sączyło ze mnie życie
wtedy miałem inne cele
ważne kiedyś jak i dziś
nie zostać frajerem!